



kat.komp.

916

7

Mag. St. Dr.

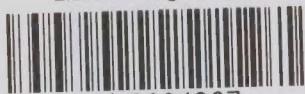
P

Mag. St. Dr.

Nie pożyczą się  
do domu.



Biblioteka Jagiellońska



stdr0004967



916 I

Mag. St. Dr.

*Poexya 4762 hr*

1888. X. 11. 185

843

3 sub 1

3/75.



①

SYNCHARMA,

Na

Vroczyſte przedwiecznego

SYNA BOŻEGO

NARODZENIE.

z Matki Panny / przed Lat Trzściami / ſeſćciar  
ſet / Trzydzięſta / y trzema.

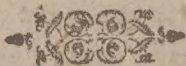
Na

Zbáwienie Narodu Ludzkiego, przez  
grzech w wieczną niewolą danego,

W BETHLEEM I V D.  
ſciey ziemi wrodzonego.

Przez

S. M. Vczynione, Roku wyżej po-  
mienionego.



W KRAKOWIE, w Drukárnię Antoniego Woſin-  
skiego, Roku P. 1633.



ŁASKA W E M V C Z Y T E Ľ N I K O  
w i, Stanu w Źelákiego y godności,  
Author, Z. D. Z.

O R e á w i e c z n e g o / n i e Ź w o r z o n e S L O W o,  
S y n B o Ź y / z P á n n y / n á r o d Ź y ł Ź i e n o w o :  
N i e b o o p u Ź c i ł / w z i á ł z á n i e b o Ź i e m i e /  
C z e m u Ź z n i e w o l e y w y r w i e l u d Ź k i e p l e m i e.  
O d g ł o s d á i e Ź n á c / y r o z m o w á i e g o /  
Z Ź w y m A p o l l i n e m / i Ź o n Ź r á c o n e g o  
P r z e z g r e z e Ĺ c Ĺ l o w i e k á Ź u ł a. N i e p o t r z e b á  
W o t p i c : p r z e z C n o t y / k t o c h c e / d o y d Ź i e n i e b á.  
W i e c Ź w e P á Ź t e r z o m N á r o d Ź e n i e Ź i á w i ł /  
C z y n y m / y p o k o y N i e b i e Ź Ź i z o Ź á w i ł.  
N á n i Ź k i e y Ź i e m i l u d Ź i o m d o b r e y w o l e y /  
T á k i e m i b a d Ź m y / w y r w i e n a Ź z n i e w o l e y.  
Z n i e w o l e y c i e Ź Ź k i e y M o r u / G ł o d u / W o j n y :  
D á w i e ł Ź e Ź e Ź l i w y / w e Ź o ł y / Ź p o k o y n y.  
W p o t r z e b á c h w Ź Ź e ł k i c h p r z y g o d Ź y ł c h o b r o n i /  
A m o c n o d Ź w i g n i e b y z n a c i e Ź Ź e y t o n i.  
T e n i a K y m / ( i á k o n i e Ź i e Ź w y c Ź a y w Ź Ź e d Ź i e )  
P r z e z a c n y P á n i e / d á i e c p o K o l e d Ź i e :  
W p r a w d Ź i e c d a r m á ł y / l e c Ź i a o t o p r o Ź e /  
C h u c m o i e w r a Ź / n i e t o c o p r z y n o Ź e.





Habitantibus in regione umbræ mortis,  
lux orta est. *Isaia. 6.*

**S**łerny w swym Słowie Bog: kto się do niego  
Wiernie nawróci, niechce śmierci jego:  
Dacie mu żywot, dacie lata wieczne,  
Śmierci bezpieczne.

Śluchaj, o Polsko, żeś grzech Bogu swemu  
Wyznała, serceś obrociła k niemu,  
Twój ci odpuszcza grzech: swój gniew hamiuie,  
Łaskę daruie.

Pokoy nad ludem twoim obiecuje,  
W żarzącym cię powietrzu ratuje:  
Rozwiąże cię z tych oków, y obierzy  
Ktoreć śmierci dżierzy.

Złoż że żalobę, przecz sobą masz trwożyć  
Wnieściesz na chwilę: masz się czym założyć:  
Bog cię twój mocny, y pewny obrońca,  
Strzeże do końca.

Waćpić nie trzeba. zesłał ci na ziemię,  
Z niebieskich krain swoje wieczne plemię,  
Oto w postaci ludzkiej leży w żłobie,  
Na pokoy tobie.

Złob teraz jego łożę, niegdy srogi  
Krzyż, bo na nim dał Oycu okup drogi,





## Synchárma

Gdy Krew do krople wyroczywszy z siebie,  
Vmrze dla ciebie.

Vfayże Pánu, ná iego wstáwy

Pomni: y wšytkie porucz mu twe spráwy:

Porzucź y żywot, á sluź mu prawdźiwie

Zyiac cnotliwie.

Temu Pan záuſe ſczodry, y láskawy,

Kto żyie iáko Pánskie brzmia wstáwy;

Zlego śmierć poźrze. Dobrym, dobrze pláci.

Bog złe zátaráci.

Echo, ábo Odgłos Apolliná Chrześciáń-  
skiego, o Národzeniu Páńskim.

**N**ieſzczęsny mie czas wygnał z Żelitonu mego  
W powietrze: á tu przywołáł do Lochu ciemnego.

Godzie przez czas bługi slyſac lámenty nieſzczęsne /

Slyſe iákleś po smutku / nowiny pocieſzne.

Pokozy w mym Żelitonie: Ktoź mi to wesele

Wroci: Kto mie w żáłoſci oſwobodźcie Echo. Rodź!

Rodź! ſie: Ktoź wždy táki: co śmierć Národzeniem.

Wśmierzył w iey popodzie bárzo ſrogłen: Ech. Bogłen.

Prawdą / Bogłen bydź muſi. Toć ſie ſnadź on dawny

Jupiter znówu rodź! Bog obłudny: Echo. Łudny.

Łudny / Głtrze łud zwodź! / leć ożyć nie moźe.

Wiecznie káždy wmiara Kto wſeteczny. Echo. Wleczny.

Wleczny to on Bog / Który początku ni káńcá

Niemia! / áni ma: á dźis ſie rodź! nowo. Echo. Słowo.

Słowo wleczne bez mátki z Dycá vrodzene

Á dźis z Mátki bez Dycá / leźy wſtobie. Ech. Tobie.

Mnie



## Urodzenia Bożego.

Wnie sie dziś Bog narodził z o szczęśliwa Matko /  
 Ktorey Bog Synem znami dziś na świecie. *Ech. Zwiećcie*  
 Zwiećcie śliczne czystości ta Panna przechodzi  
 Co Bogą porodziła, o dziś na nowiną. *Ech. Winą.*  
 Winą go naszą z Niebą zwabiłszy na ziemię  
 Bostwo natura ludzka w nim pokryła. *Ech. Siła.*  
 Siła dla nas uczynił Bog / oświł sie człowiekiem /  
 Niebo opuścił / podla obrat ziemię. *Ech. Plemie.*  
 Plemie ludzkie on zbawił / dla tego swe Bostwo  
 Zaskonił w niewolniczyj tej ofobie. *Ech. W zlobie.*  
 W zlobie rodził Bog leży / Bog nad wszystkie Boga /  
 Bo do potory światey nas prowadzi. *Ech. Wadzi.*  
 Wadzi nam pychę naszą / Bog i z niebą zrzucił /  
 Syna zesał na ziemię / by la zgładził. *Ech. Rądzi.*  
 Dobre rądził / bo niechciał naszej zguby / Ktora  
 Pierwszą Ociec nam przyniósł przez swe pychę. *Ech. Liche.*  
 Liche to tego Bostwo było z śmiercią z nim wieczną  
 przyśła / dzisieja ta morzył Bog pożywa. *Ech. Ina.*  
 Ina droga mógł zbawić świat / naprzyściyniłyśa  
 Gdy Syn Oycu wyplaca naszą sługi. *Ech. Slugi.*  
 Slugi swe / by obkupił / wydał Syna swego /  
 Ktorey dziś zimno w śniegu cierpi srogo. *Ech. Mnogie.*  
 Mnogie chory Anielskie wdzięcznie mu śpiewała.  
 Bogiem go wyznawała / Bogiem czynią. *Ech. Wina.*  
 Wina zły naród ludzki / co go niechce przyjąć /  
 W tego prawey wtasności / ni znać Bogiem. *Ech. Srogi.*  
 Srogiem Sedzio zostanie hardy niewdzięczności /  
 Ten przed którym niemy wola z o stem kłeczy. *Ech. Języ.*  
 Języ / grzech mu nas ślepi / Ktorey swa Krwota droga  
 Niegdy złożył na Drzewie / śmierć z gubi. *Ech. Lubi.*  
 Lubi Bog swate wierne z śmiercią z paśćzeli  
 Wieczney wydrze / zlosliwa ztraci na wieki.



## Synchárma

polski / z mym Żelkonem / vsam / nie zá tráci /  
Ponieważ on w pokucie wiecznie Cnety płáči.

Rozmowá tegoż Apolliná, z Chrystusem  
narodzonym.

- Apol.* **O**Przedwleczone á Nowonarodzone pleńie /  
Co cie z nieba piękego zwabiło ná ziemié :
- Chry.* **M**ilost. Ziemie zá niebo bíoré / y twoe brzemie  
Ciežkie / á tobie niebo oddáie zá zienie.
- A.* **W**ieczyś Bog ná wse Bogi / Bog z Bogá wiecznego /  
Przeż sie rodziś w postaci człowieka niedz nego :
- C.* **S**ynem cie Bożym czynie / gdy gnter Oycá mego  
Blagam / á ciebie szukał przez grzech stráconego.
- A.* **C**zemuż w ten čas / gdy młóże ná krolestwoano /  
A lud wyrokiem leżyć Rzymskim rozkazano :
- C.* **W**oyny te pie : á ciebie przez me Narodzenie /  
W ližbo wybranych liže / niesac ci zbawienie (cy
- A.* **W**iecznáś światłość z światłości wieczney bez twoey mo-  
Światłości niemaś : czemuż wśdy sie rodziś w nocy :
- C.* **C**iemności ziemskie głádzé / y záste ciemności  
Oczy twoie oświecam / Niebiesta światłość o.
- A.* **C**zemuż pólnocne práwie / gdy Cynhyns progi  
Mila : wśał w rok twoich a byckie časow drogiz
- C.* **P**okoymiluié / pokoy z Niebá ná świat nieśe /  
Spokoynych ná sumnieniu w Niebo z soba wniośe.
- A.* **N**iebo / ogień / wiátr / ziemiá / morze pełne ciebie /  
Przeżje w tak ścisym zlabie / Jesu / kucyś siebie :
- C.* **T**obie ciáśno do Niebá rozpześtrzeniam drogo /  
Znáńtey mocno stáwiam twoie słabé noge.
- A.* **C**zemuś máły : gdy niemaś w Niebie / ni ná ziemi  
Rownia : wśystkoś okrażył palcámi twoimi :

Wielzim



## Narodzenia Bożego.

- C. Wielkim cie czynię/ ktoryś dla tweym własney pychy  
Stał sie mały/ niskiemny/ podły/ szczupły/ lichy.
- A. Niebo twoją stolicą/ ziemią twoją stopie  
Podnożył/ i czemuś leżyś w tej niskiemney gopier
- C. Do wżgárdy cie prowadze światá/ á w cie moie  
Potora wlewam/ gerna zniżálec myśl twola.
- A. Na ziemi/ ábo w niebie/ mogłeś Chryste sobie  
Wyśnożnics obráć/ czemuś leżyś w ślobier
- C. W ślobie potarmu szukay/ iám potarm/ tys głodny/  
Ojwie cie głodnego/ tylko mie bądź godny.
- A. Tys rośkoś nieprzebrána/ w tym rośkośnym Ciele/  
Czemuś na twárdym sienier C. Tobie miétko ścielo.
- A. Czemuś między bydlerzy masz Dworzány swoje/  
Rzeże niebieskie/ kcerzy drża ná słowo twoie.
- C. Bydlerá zbawie. Co test człowiek iedno bydler  
Leżac w brzydliwym grzechu/ y w ciartor skim śidle.
- A. Przecż w bogis/ w sytko masz/ co niebo/ co swemi/  
Szeroki świat obłápił/ mury ognistemi.
- C. Gardzić cie bogactw wóje/ á bogactw cnota/  
Wbośtwo drogá w niebo/ znośze ie z ochota.
- A. W sytko pieknie odziewaś/ w sytko swey powagi  
Oj doko bliżze z ciebie/ czemuś leżyś nagi/
- C. Odrwam cie náglego/ onac wracam báte  
Niewinności/ korać da w Ciebie swozapłáte.
- A. Czemuś pláczęś/ wódyś źródło niebieskiey rábości/ r  
Bez lámentu/ bez smutku/ bez łez/ bez żáłości/
- C. Cieś cie pláczęm moim/ y z pláczu wiecznego  
Wybawiam/ á prowadze do wesela mego.
- A. Mogli cie Mádrey mogli Królowie rozślawić/  
Czemuś sie Pástuchom naprzód chćiał obláwić/
- C. Mádrosćia światá gardze/ hárdosć wófelko gubie/ r  
Proste/ podle/ wżgárdzone/ porzúcone labie.

Wieżned



## Synchárma

- A. Wiecznes Stowo : Anzely / y Prorocy / swy  
 Obfitemi bogactst : cżemś sam bez mowy r  
 C. Ni mowyzle / y prózne / iezyk ci zámieram t  
 Na pobożne / cnotliwe / y smierc otwieram  
 A. Dla cżegoś drzyś na ziennie r wstępił sie od ciebie  
 Grzeie na ziemi / w morzu / na powietrzu / w niebie r  
 C. Zapalam w tobie miłość oświeca t w nalogu  
 Złym ożiebni / a zapal serce swe ku Bogu.  
 A. Zapala / dobry Jezu / z ipale ku tobie  
 Tyko te sam pośiogni swym ogniem ku sobie.  
 Miłość cie zapaliła zbawienia naszego /  
 Miłość do nas zwałaś z łoná Oycowskiego.  
 Miłości / za miłość chceś / day mi serce swoje /  
 Weźm moje / bo bez twego nie nie może moje.  
 Miac two serce Jezu / megoś nie żaluie /  
 B twego sie me zapala / wiecznie cie miłue.

## P A S T O R E S.

*Palemom, Damon, Alcimedon.*

Transcamus vsq; Bethleem, & videamus  
 Verbum hoc quod factum est. *Luc. 2.*

- Pal.* Damon apisi / cżyli cżuieś : ockni sie dla Boga /  
 Bąc przysła iak aś na mie niezwyżyna trwoga.  
 Cżuieć wasność iest Pastora / Pastorzeln / cżuymy /  
 A dla słoby trzoby swoy cżrośn e pilnuymy.  
*Dam.* Cżuieć / lez strach niezwyżly padł na serce moje /  
 Cżewiem gżzie Alcimedon / ta sie słoby boie.  
 Co mie troszczke cżieś / że noc iasna wstaie /  
 Cżuymy : cżuymy wesola Bogu nómie dale.

## Narodzenia Bożego.

*Alc.* Sam w boku Trzody stoje: Coż jest z noc nie była  
Jeszcze żadna / Ktoraby bardziej mnie stworzyła z  
Niemtem co jest takiego z wprawdzie serce może  
począł przysię nieść szczęście. Ty nas sam strzeż Boże.

## A N G E L V S.

Anuncio vobis gaudium magnum. Luc, 2.

**C**Zuli Pasterze, słuchajcie nowinę  
Zbawienną wam w tym Lesie  
Bog przez mie z Niebą niebie.  
On obiecany Zbawiciel w Bethleem,  
Aby świat wyswobodził  
Z okow, dziś się narodził,  
Spieście się, niżli lutrzenno pochodnia  
Bystre Słońce pogoni.  
I Pánu się ukloni.  
Nie w Bogatey go szukajcie gospodzie.  
Ni, gdzie szczyty wysokie,  
Abo rynki szerokie.  
Wstąyni to Słowo wieczne leży w głobie,  
Wol go z Osłem swą parą  
Grzeie: Wy z mocną wiarą  
Przed nim upadły na obie kolana,  
Nizkim czołem witajcie,  
Winna chwale oddajcie.



## Synchárma

- P. Słyszycie te nowiny: o náder szesłime  
 Pásterstwo / Ktore słyszysz nowiny prawdzinow /  
 Terás mi Pásterzem bywz nie łal / Bog nam swego /  
 Przez Aniolá obwiešćá / Syná zrodzonego.
- D. Dżiwnie wdzięczna nowina / nie Pásterstwo moie  
 Dżysłuzis i czulym Bog daie łaske swoie.
- A. Czujność Pasterzá zdoł / nie łal przez noc cásło  
 Czud: wielka nam łaska dał Bog zá praca máła.

Multitudo Caelestis exercitus laudan-  
 tium Deum. Luc: 2.

CHwała ná Niebie Bogu nawyższemu,  
 Ktory dał Syná plemieniu ludzkiemu.

A ludziom pokoy ná tey nizkiey roli,  
 Co go miluia w prawdzie z dobrej woli.

- P. Wdzięczne głosy Anielskie / tegoż przedwiecznego  
 Boga nam oznáymuia dżis naródownego.  
 Spieśmyś sie do Bethleem / Boga ogladamy /  
 W ludzkim čiele / we źłobie chwale iemu dajmy.
- D. Mito iść / y ogladać Bóga ićielá swego /  
 Lecż nam trudno przystąpić do Pána takiego.  
 Pásterzesmy / to Niebá Pan / y ziemie wielkiej /  
 Co mu zá dary dajmy: gedzień chwaty wśelkiej.
- A. Wolato Boża: tepey głowy nie psuy sobie /  
 Nie w páłacach go Anioł kaza: szukać / w źłobie.  
 Łaskawie on nas przyimie w bogie. w bogi (gic)  
 Sstał siet idymy: choćci noc / wśak nie pytać drog
- P. Stoycie / boć iaká i wśe śpáet czy nie oná /  
 W ktorey to Dziećci leży z Pániąńskiego łoná:
- A. Snadż tá. D. Nie tá. A. Oa śmá tá / zali iásnięszego  
 Nád Słońce Dziećciateczá nie widziś máłego:

Widzeć!

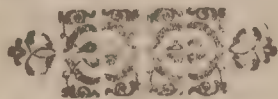
## Narodzenia Bożego.

- D. Widzieć / y przy nim zaraz sam po owej stronie  
 piałuńte zbrońwiosa / co Stęhiowe dlonie  
 Ależac nad soym / podnos / ślicznym niemowlatklem /  
 W tymże tej se. żywy Mąż klecy Dzieciatkiem.
- A. Ono / y sam po bokach Pamiennego zlobu /  
 Wól z Ojcem i parą płynie nad Dzieciatkiem z obu.  
 Węcie / iad ci spuściwszy na ziemię Polan /  
 Wyznaly bezrozumne / wcielonego Páná.
- P. Wnidzmyś rychto / Dzieciatko w dziecinie przywitamy:  
 Chwale Boga / y dary obogie oddamy.  
 Witay Dzieciatko świete : witay posiadany  
 Boże / w naturze ludzkiej / dla nas z Niebá dany.
- D. Witay Krolu / w obogim zstáony zlobie :  
 Choć cie głowiek nie widz / Boztwo znamy w tobie.
- A. Witay Pánie / w dziecinie zakryty osobie /  
 Choć i na śnienie leżysz / równia nie masz sobie.
- P. Witay Pánno / przybytku Boga przedwlecznego /  
 Który swe świete Ciało wziął z Ciála twótego.
- D. Witay przesliczna Mátko / coś lednym potogiem /  
 Dostojna była / zrodzić nam głowiek / z Bogiem.
- A. Witay Mátko / y Pánno : Mátko / bos powiła  
 Syna Pánna / pánienstwa przez to nie straciła.  
 Goy takó promień przez skto słoneczny przechodzi /  
 Tak go twoy przenażyłszy żywot na świat rodzi.
- P. Świete Dziecie ledyny Synu przedwlecznego  
 Oycá / okupie drogi narodu ludzkiego /  
 Stworzyłciela wśech rzeczy / Bogiem cie prawdziwie  
 Znamy / odpusť nam winy / narodź sie szczęśliwie.
- D. Świete Dziecie / y Książę prawego potoin /  
 Co ślárłatny proporzec stawiś na poboiu /  
 Boże prarodźliwy z Boga / narodzenie twoie  
 Niech broni / Moru / głodu / wojny sługi swóie.



## Synchárma

- A. Świete Dziecię od wielow pożądańe  
 Na ożywienie światá / y okup nam dāne.  
 Szczęśliwie sie nam narodzi: day nam cnoty swiete /  
 Niebo otworz / á płać to luź zámkní przel lece:
- P. Coż za te miłość dāmy / żeś nam poose swoie  
 Narodzenie oblaćmił / y Jászczá d twoie:  
 Jać te Jásłusztá dāś z ogrodu podłogo /  
 Choć sa białe / nie wzgardzisz wmyślu ścayrego
- D. Ode mnie / Dziecię máte / przyjm te gomoleżki /  
 Gdy mi sagniat narodzi w mym śladzie owieżki.  
 Oddam ci trzech Barankow / oddam y z owcami /  
 Tyko ie sam rozmążay / á roć mieżda z nami.
- A. Serce / y ten podpiomyś / Nowonarodzony (ny.  
 Panie / niech nie będzie / choć máty dar / wzgarezo-  
 Dalbym więcej / gdybym miał: Sercem ci przyjaś /  
 Serce dar miłki / to weźm: coć cale oddaś.
- P. Roćże / Dzieciatko swiete: roć / o Panie światá /  
 A na nas przysie pami przeytwe rosyetie látá.
- D. Macie / wstań łaskawa: Ty Dziecię szczęśliwe /  
 Bądź zar se trzodem naszym / bądź y nam żygliwe.
- A. Bądź Dzieciatko łaskawe: My ná Gory znemu  
 Bieźmy / bytám sámopis żmierz nie wólai oblowu.  
 Lic piształá dobywś / puśćmy pod niebiosy /  
 Przyiemn: choć pasterśie / Bogu nasze glosy.
- Roć Dzieciatko: Niebá dāne / A odprawuy laci rāne:  
 A przydzieś nas zámierzony / Gdy zbawisz lud powierzony.







# N O W E L A T O .

**R**zymianie stary swoje obwieśczenia  
 z Prąsego lotu / z ledzy / z trzew palenia  
 Wydlocych / zwykli byli niegdą miewać /  
 Czego się mieli w przyszły Rok spodziewać.  
 Babobony to. Połoyia wam prawy  
 z szczęściem / na nowy Rok złączam: i sławę  
 Syn Boży / goży lot szczęśliwy uczynił  
 z Niebą / by zgładził / co człowiek przewinł.  
 Barmi się nadza narodu ludzkiego /  
 Gera miłością zbawienia naszego :  
 Dajym się wśsego dobra spodziewaymy /  
 Tyleo grzechami Pána nie gniewaymy /  
 Kto chce szczęśliwie przeżyć swoje lata /  
 Różny wśyctkie / trzeba wżgárdzić świadzt  
 Do grzechow przeszłych nie wracać się / w enoty  
 Złotwinąć : Bog táń / góże so to kleynoty.  
 Pobożnym Pan Bog na wśyctkim przyiać /  
 Zdrowia / dobr / szczęścia / y poctech dodać :  
 W przypadekch wśelkich / złych przygod ich broni /  
 R mocno dźwiga by w nadzieję toni.  
 Działymyś wielce Pánu wśsego świata /  
 Ze nam dożyć ac dal Nowego Lata :  
 Praszac / byśmy się y my odnowili  
 Grzech porzuciwszy / w niewinności żyli.  
 Ten niechay Tobie zámże błogosławi /  
 Połoin / zdrowia / y szczęścia nabawi  
 W homa głodu / y powietrza złego /  
 Da wśyctko dobre z miłosterozia swego. Amen.





# SZCZODRY DZIEŃ

**I** Abiko niegdy Krolowi /  
 Perskiemu Kerpesowi /  
 Wdzieczniejse bylo / gdy oddal poddany /  
 Nad zloto / ktore niosly wielkie Stany.  
 Daryus przyjal wdziecznie  
 Garść wody / y bezpiecznie  
 Chuc poddanego przeniosł nad wsze dary /  
 Ktorych mu w ten czas niosiono bez miary.  
 Bog / z Bogą prawdziwego /  
 Syn Dycy przedwiecznego:  
 Panny zrodzony / Pan nieba y ziemie /  
 Ktory bogali wszystko ludzkie plemie /  
 Bierze wdzieczne ofiary /  
 Od Krolow ziemskie dary:  
 Zloto / Kąsido / Mirha / na serdeczno  
 Chuc ich wzglad mając / y miłość skateczno.  
 Ja zlotą bogatego /  
 Ktore z Luzytańskiego  
 Kráin / strumientem Tagus nieprzebrniony  
 Pezjac / wyrzuca na obiedwie strony.  
 Niemając / ani drogich  
 Perel / ni bogactw mnogich:  
 Ktorebym teras o tej szczesney dobie /  
 W wspominku dal Twey zacney osobie.  
 Ten Rym wdzieczney pamięci /  
 Chrysta z vprzeymy chaci  
 Oddale / życząc być zbawiciel świata /  
 W zdrowiu / y w szczesciu wieczne zdarzył latać.

AMEN.

E N

átáo



